

800 anten 5G na każdy kilometr kwadratowy do 2025 roku

3 listopada 2022

Z technicznego punktu widzenia punkty dostępu bezprzewodowego dla małych obszarów SAWAP lub small cells są mini milimetrowymi antenami mikrofalowymi przeznaczonymi do obsługi 5G, czyli Internetu Rzeczy. Nie chodzi tutaj wyłącznie o telefonię komórkową, ale o urządzenia podpięte do automatyki domowej.

Zaglądając do wewnętrznego dokumentu UE – skierowanego do członków i pracowników Parlamentu Europejskiego – odkrywamy, że do roku 2025, na każdy kilometr kwadratowy terytorium kontynentu europejskiego może przypadać aż 800 anten 5G. Praktycznie anteny 5G zostaną zainstalowane co 20 metrów. Mówimy o radiowych stacjach bazowych promieniujących niejonizującymi częstotliwościami radiowymi, które są wg International Agency for Research on Cancer potencjalnymi czynnikami rakotwórczymi w odniesieniu do ludzi.

Dokument opracowany przez Mirosławę Karaboytchevę z Members' Research Service Parlamentu Europejskiego, stwierdza, że: „Przy większych częstotliwościach i krótszych zasięgach stacje bazowe będą gęściej rozmieszczone na danym obszarze, aby zapewnić pełne pokrycie i uniknąć »punktów martwych«. Może to oznaczać zasięg od 20 do 150 metrów w przypadku mniejszych obszarów pokrycia dla każdej »małej komórki«. Promień komórki 20 metrów oznaczałby około 800 stacji bazowych na kilometr kwadratowy (lub »punktów dostępu do sieci bezprzewodowej dla małych obszarów« – SAWAPs, termin używany w EECC). Kontrastuje to z technologiami 3G i 4G, które wykorzystują duże lub »makro« komórki, oferujące zasięg od 2 do 15 kilometrów lub więcej, a zatem obejmujące większy obszar, ale pozwalające na

mniejszą liczbę jednoczesnych użytkowników, ponieważ posiadają mniejszą liczbę kanałów indywidualnych” (strona 3 i 4 dokumentu).

W „De Gruyter”, niezależnym wydawnictwie akademickim, które od roku 1749 udostępnia stypendia naukowe, opublikowano badania znanego szwedzkiego onkologa Lennarta Hardella, który wraz z zespołem składającym się również z badacza Nilsa Rainera Nyberga, stawia pytanie, czy „decydenci UE mają prawo ignorować dyrektywy unijne, przedkładając zysk ekonomiczny nad zdrowie ludzi i środowiska?”.

„Decydenci UE powinni odłożyć na bok swoje podsycane przez branżę fantazje na temat cyfrowego zbawiciela ludzkości, a zamiast tego zapewnić, że sektor ten działa zgodnie z prawem UE, stworzonym z myślą o przedkładaniu zdrowia ludzi i planety nad zyski przemysłu lub przyszłość typu science fiction. Wszelkie korzyści ekonomiczne wynikające z 5G zostaną prawdopodobnie zniwelowane przez zagrożenie dla zdrowia miliardów ludzi na całym świecie. Jeśli UE nadal nie będzie działać zgodnie z tego rodzaju ostrzeżeniami, Europa może w końcu stanąć w obliczu nieodwracalnego, rosnącego, negatywnego wpływu na zdrowie ludzi, zwłaszcza dzieci i środowiska. Nieograniczone utrzymywanie poziomów i częstotliwości ekspozycji naraża ludność świata i środowisko na wielkie ryzyko, zwłaszcza ludzi młodych” – napisał Nyberg.

Na podstawie: [DeGruyter.com](https://www.degruyter.com), [NogeoIngegneria.com](https://www.nogeoingegneria.com)

Źródło: [BabylonianEmpire.wordpress.com](https://www.babylonianempire.wordpress.com)